

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 27.

z KRAKOWA DNIA 4 KWIETNIA 1824 ROKU w NIEDZIELĘ.

Od granic Hiszpańskich d. 16 Marca.

Xie Cesario, nadzwyczajny Posel Neapolitański przy Dworze Madryckim, przejechał d. 15 z swej podróży do Madrytu przez Baionę.

Rodzice żony Morilla przejechali przez Irun, udając się zapewne do swego zięcia do Tours. Jenerał ten nie jest zresztą od żadnego stronnictwa żalowany, i utracić miał w dobrach narodowych, które mu odebrano, 18 mill. realów.

Bale, które tego karnawału w Barcelonie na korzyść ubogich miasta dano, przyniosły 41,601 Fr. i żaden z nich mimo nacłoku nie był żadną zdroźnością amieszany.

Dwaj urzędnicy wojska Francuzkiego udający się z Kadyxu do Madrytu, nie znaleźli (jak dziennik Goniec Francuzki donosi) innego sposobu przejechania bezpiecznie na miejsce swojego przeznaczenia, jak wyrobienia sobie za opłatą eskorty od błakających się rycerzów, którzy po drogach rozbitą. Szczęściu tych panów przeprowadziło ich bez najniebezpieczniejszej przykrości przez bandy, które po drodze napotykali.

Z Madrytu d. 10 Marca.

X. Meryno miał u N. Króla posłuchanie.

Rodzina Królewska uda się w krótcie na kilka miesięcy do Araniuez. Mówią, iż towarzyszyć iey będzie gwardya Francuzka. Oddział tureczkiej Francuzkiej osady odprowadził niedawno sądowego Radcę Perez Juana do Toledo. Urzędnik ten ma być opatrzony od rządu rozkazem do uwolnienia znaczny liczebny osób, które w więzieniach Toledo od 9 miesięcy są, i samowolnie przez zapalonych rojalistów uwięzionymi były. Korrektor tamtejszy zwiózł zawsze ich uwolnienie pod pozorem, iż dla własnego tylko ich bezpieczeństwa trzyma ich w więzieniu, ponieważ w tem mieście pospolstwo największą technie niewiścią przeciw liberalistom.

Wszystkie biskupstwa aż do Toledo i Komposteli są znowu osadzone.

Mimo surowego postępowania przez kommissyie wojskowe przeciw złodziejom, została niedawno poczta Madrycka pod Somosiera przez 4 rabusiów w kwocie 2100 Fr. złupiona. — Służąca, która

swojemu państwu moździerze ukradła, prowadzoną już była na szubienicę, gdy od Króla ulaskawioną została.

Porucznik fregaty Bayonna krążyć ma z 3 przez konstytucjonistów osadzonymi szubienkami pod brzegami Walencji i tamtejszy handel tamować. Handel Hiszpański jest bardzo nieszczęśliwy, nie tylko odepchnięty jest od osad, ale nadto sprzyśli się przeciw niemu nie tylko Algierczykowie, ale i rodacy.

Kilkanaście wielkich dział, które w Kadyxie wladowano na okręt Francuzki, miano znowu wyładować.

Gazeta Lizbońska pod dnieniem 5 zawiera długą naprzód w Rio - Janeiro, a potem w Bahia drukowaną prośbę Brazylijskich kobiet do Cesarza, które żałę się na niesłuszną rocznicę, która czyniona jest między Portugalczykami i Brazylijskimi.

Z Londynu d. 16 Marca.

W izbie wyższej Parlamentu d. 12 Margr. Downshire zwracał uwagę izby na zrobienie w Irlandyi katastru, twierdząc, iż bez przybrania Inżynierów Angielskich żaden użytek nie wyniknie dla tego kraju ani z katastru, ani z zamierzonego rozmiaru stopniów jego długości i szerokości. — D. 15 zapytał się jeszcze w tejże izbie Margr. Landsdown przed wprowadzeniem wniosku swojego o uznanie południowej Ameryki Lorda Liverpool (Ministra): czyli rząd odebrał odpowiedź od rządu Hiszpańskiego na pismo P. Caninga? Gdy nastąpiła odpowiedź, że nie, mówił dalej: Niepewny stan rzeczy w Hiszpanii wstrzymywał maie od uczynienia tego rodzaju wniosku; ale gdy rozwinęły się okoliczności, i Ministro-

wie oświadczyli się z zgodną tego kraju polityką, jest obowiązkiem moim wprowadzić ważny ten przedmiot do izby, który tycze się kraju od 37 stopnia północney aż do 41 południowej szerokości obejmujący wielką rozległość i oprócz 4 mill: w Brazylii, liczący 17 mill: ludzi. Gdy południowa Ameryka jest już *de facto* niepodległą, przeto Anglija ma niezaprzeczone prawo uznania tej niepodległości. Meksyk z swoimi 4 mill. mieszkańców niema od 4 lat, wyjąwszy 30 ludzi osady w twierdzy St. Juan de Ulloa, żadnego Hiszpańskiego żołnierza na swej ziemi; Kolumbia opanowała niedawno ostatnie schronienie macierzystego kraju; Buenos Ayres rozdził się od 14 lat jako kraj niepodległy; w Chili, wyjąwszy jedną wyspę nad brzegiem nie widząc od 4 lat żadnego Hiszpańskiego żołnierza; w jednym tylko Peru znajduje się jeszcze do 8000 Hiszpańskiego wojska i niewielkie stronnictwo za rządem Hiszpańskim; lecz i to wojsko bez pomocy z Europy nie potrafi się utrzymać i Jeneral Bolivar, który utwierdził wolność, Kolumbii jest teraz i w Peru czynnym. Jeszcze więc podobieństwem, aby Hiszpaniim w 50 latach potrafiła te obszernie kraie na powrót zdobyć? Wystawiam tu stosunki, iakie istotnie zachodzą, teraz zwracam rzecz do widoku prawa. Tu zachodzi nadewszystko pytanie: sąż owe kraie w stanie utrzymać przyjacielskie stosunki i dać porękoymią swej niepodległości, jeżeli ta uznana zostanie? Na zarzuty, które Posel Francuzki w rozmowie z P. Canning w tej mierze uczynił, zgodzić się nie mogą, bo gdyby osobista nagana przyjętego kształtu rządu stanowczą być miała,

tedy i Wielki Sułtan w Stambule miałby prawo nie bydź kontent z wielu wprowadzonych w Europie nowych konstytucy? Rozważmy n. p. iedną tylko Kolumbijską konstytucyą: Ta opiera się na zasadach, którem izba pochwały odmówić niemoże. Mnostwo wyłączone tam jest od czynnego należenia do rządu, prawo głosowania przywiązane jest do własności; o wychowanie miana tam jest staranność, i żywoły społeczeństwa, wychowanie i własność są zbawiennie połączone. Od 4 lat nie był w tym kraju żaden żołnierz do utrzymania obywatelskich urządzeń użyty, i taki stan rzeczy nazwać można nieludem? Udało się tam nawet bez żadnego niebezpieczeństwa znieść niewolą i wynagrodzić właścicieli. Takie działania okazują widocznie, iż rząd jest w stanie doprowadzić do skutku swoje środki. Gdy Hiszpania walczyła z iednoczonymi prowincyami Hollenderskimi, Anglia uznała daleko pierwey ich niepodległość, niżeli nakłoniła się do tego Hiszpania. Takimże sposobem postąpiła Anglia w r. 1641 uznając Dom Braganza za prawą w Portugalii dynastyą. Oba rządy uważane bydź tylko mogły iako *de facto* istniejące. — Tu Mowca przystąpił do wystawienia zagranicznych stosunków. Dawniey (rzekl) miała zawsze Anglia wielki wpływ na los Europy i zawierała przymierze z wielkimi Mocarstwami dla utrzymania polityczney równowagi. Tego systemu wyrzec się Anglia musiała przy nowem ukształceniu rzeczy w Europie, ponieważ należeć nie może do planów, których nie zatwierdzi. Dla tego tym większa zachodzi potrzeba połączenia się z południową Ame-

ryką, która założyła już fundamenta przyszley swey wielkości. W pierwszym roku po wyrzeczeniu swey niepodległości wprowadziła tam Anglia towarów za 3 mil: 227,000 Fs. a w r. 1822 za 6 mill: 440,000 Fs. Czego w przyszłości spodziewać się można, okazuje przykład północney Ameryki. Od r. 1766 do 1733 wynosił wywóz do tych osad, mimo wszelkich monopolistów, tylko 2 mill. 450,000 Fr. a teraz wyniesi da 6 mill. 950,000 Fs. Przekonany o wielkich zmianach, które światu grożą, upraszam rządu, aby zechciał się dokładnie nad tem zastanowić. — Lord Liwerpool odpowiadając na tę mowę wyraził: Zgadżam się z zacnym Lordem na wystawione ogólne zasady. Żaden handel nie jest dla Anglii pożyteczniejszy jak do południowej i północney Ameryki; ale zapominać nie należy, iż Anglia prowadziła już wprost znaczny handel z Meksykiem Buenos - Ayres, &c. Zdobycie na powrót osad przez Hiszpanią poczytuję również za urojone iak zacny Lord. — Tu Hr. Liwerpool powtórzył przywiezione już nieraz przez Ministrów twierdzenia, że Anglia prowadzi od r. 1818 bez przeszkody handel z południową Ameryką bez najmniejszego z strony Hiszpanii zaprzeczenia, i że Hiszpania ponawiane iey ofiarowanie pośrednictwa zawsze odrzucała. Potem mówił daley: Zacny Margrabia pominął najważniejszą rzecz w terażniejszych naszych stosunkach z osadami. Przez akt parlamentowy, który naszą żeglugę do ich portów rozciąga i ich banderze do naszych dozwala zawiać, uznaliśmy je już iako niepodległe kraie. To postanowienie udzielone zostało przez Lorda Wellington wszyst-

kiem Europejskiem Mocarstwom. Wkrótce potem postanowiliśmy wysłać Konsulów do południowej Ameryki; lecz uskutecznienie tego środka odwlekło się cokolwiek po Kongresie Werońskim. Ministrowie poczuli za potrzebne oczekiwać rozwiązania nader ważnych między Francją i Hiszpanią zachodzących sporów; ale iak tylko Francuzi zwyciężko Króla Ferdynanda do dawnej władzy przywrócili, nie zaniedbał J. K. M. nakazu uwiadomić rząd Francuzki o swoich widokach i postanowieniu. Dodając do przypuszczenia do naszych portów okrętów wolnych krajów; publiczne wystąpienie Konsulów, znaczy tyle iak tysiączne oświadczenie uznania ich niepodległości. Wiadome mi wprowadzie jest sądenie, że mowa Prezydenta Zjednoczonych Stanów zrzuciła wielką zmianę w polityce innych Mocarstw; ale oświadczyć muszę, że Ministrowie na kilka tygodni pierwej niż ta mowa do Europy doszła oświadczyli rządowi Francuzkiemu, że na obecne wdanie się do spraw południowej Ameryki obojętnie patrzeć nie będą. To oświadczenie, na które potem Francya odpowiedziała, zawierało wszystko, co tylko słusznie żądać można było. Zaczny Margrabia żąda mimo tego wyraźnego z naszej strony uznania. Którcz z Mocarstw ma do tego pierwsze prawo, jeżeli nie to, które pierwej temi osadami władało? Powiedziano daley, iż powinniśmy przynajmniej w dyplomatyczne wniść z nowemi krajami związki. Na to zapytaię się izby, czyli przelożone iey papiery zaprzeczają tego na przyszłość? Lordowie wystawili sobie zechcą, iż wiele zachodzi przyczyn, które rząd zmuszają do postępowania w tak ważnym

kroku z wielką przezornością. Dopóki zatem Wielka Brytania niema prawa do uznania Ameryki południowej, a to póty trwać będzie póki bój nie ustanie, dopóty zabrania mądrość uczynienia tego. Angliia wie dobrze, iak Francya postąpiła podczas wojny o niepodległość północnej Ameryki; w ten czas jeszcze uznała iey niepodległość, gdy nasi żołnierze walkę toczyli. Lecz Boże zachoway, aby Angliia za podobnym poszła przykładem! Skoro zaś ustanie walka i powszechne ludu życzenie okaże się za oddziałem, na ówczas następnie niezaprzeczone prawo do uznania niepodległości. Dotąd W. Brytania i południowa Ameryka używają wszystkich korzyści, które im oświadczenie niepodległości zjednac może, i zwłoka uznania nie okazuje złey chęci przeciw tym krajom. Mogę z zaufaniem zapytać się każdego Kolumbiyczka, Chilijczyka, i tam daley, czyli przyjemniejsze im jest ustanowienie pełnomocnego Ministra lub uznanie ich niepodległości, nad oświadczenie Anglii, iż trzęcie Mocarstwo do ich spraw mięszać się niemoże? Zaden istotny interes Anglii nie jest pomieniony lub zaniedbany; ale rząd chce Hiszpanii dla iey własnej i osad korzyści, zostawić jeszcze zawsze drogę otwartą. Do wewnętrznego rządu krajów południowej Ameryki niechce się Angliia mięszać, skoro skład iego dozwala wchodzić z niemi z zaufaniem w pokojowe i przyjaźni stósunki. W tym zamiarze wysłanemi zostali deputowani i konsulowie i ich doniesienia nadeydu za kilka miesięcy. Podług tego wystawienia rzeczy, spraciwiam się adrestowi. — Lord Ellenborough rzekł: Lękam się, aby Ministrowie, jeżeli Parlament w rzecz nie wyjwe

dzie, nie dozwolili się iak podczas wojny Hiszpańskiej oszukać. Kraie południowej Ameryki nigdy nie zapomną, iż rząd Angielski zabraniał swoim poddanym wchodzenia w ich służbę, przez co wspierał wprost Hiszpanią. W ogóle zdaje mi się bydź rzeczą naganną, że Ministrowie zawsze mają tylko cel handlu przed oczyma mają, a nie zastanowią się, iak nader ważną jest wolność kraju dla całej ludzkości, który przez Tworę największemi bogactwy jest upusazony. — Po przemowieniu się jeszcze Lorda Carlthorp przystąpiono do głosowania, i wniosek Margr. Lansdown większością 95 głosów przeciw 34 odrzucony został.

Margr. Hasting, który znajduje się teraz w Rzymie, pragnął gubernatorstwo Malty.

Słychać, iż Jenerał Trante, Portugalczyk w służbie Brazylijskiej, wystany tu został od tamtejszego rządu dla zawarcia pożyczki.

Rachuią, iż sam handel iedwabiem zatrudnia w Londynie i jego okolicach 80,000 osób.

Kolumbijski do Anglii przeznaczony Minister, P. Hurtado, przybył d. 1 Lutego do Jamaiki.

Zakaz wywozu prochu i broni na brzegi Afrykańskie został na 6 miesięcy przedłużony.

Nadeszły tu listy z Meksyku przez Hawannę pod d. 15 Stycznia pisane, podług których Angielscy deputowani zrobivszy rzecz swoją w Meksyku powrócili do Vera-Cruz.

Listy z Limy potwierdzają pobicie, albo raczej rozpadzenie Peruwijańskiego korpusu wojska pod Jeneralem Santa-Cruz. Doniesienie o tem Hiszpańskiego

Jenerala Alaneta pisane jest d. 30 Wrzesnia z La Paz. Nie zaszła właściwa bitwa; ale tylko Santa-Cruz został przez Hiszpanów oskrzydony i większa część jego wojska rozbiegła się bez wystrachu na wszystkie strony. [Z 6000 uciekających zabrali Hiszpanie 1500 ludzi w niewolę, podobną liczbę broni, całą artyleryą i 100,000 ładunków. Jenerał Valdez złączył się potem z Jeneralem Canterac, których siła wynosi teraz do 10,000 ludzi powiększey części jazdy. — Bolivar znajduje się jeszcze w Lima i znajduje się na czele spraw publicznych. Wszyscy pokładają w nim nadzieie, ale kraj ogoloczony jest z wojska i pieniędzy. Wyższe Peru, z którego Santa-Cruz ustąpić musiał, znajduje się w posiadłości Hiszpanów i lud bardzo jest ucisniony. — Podług późniejszych doniesień z Valpairota pod d. 19 Listopada, które tu okręt z Limy przywiozł, poszczęściło się Boliwarowi przywrócić zgodę pomiędzy patriotami. Kongres rozwiązany został i postanowiony jest na nieograniczony czas rząd wojskowy. Riva Aguera rozpoczął układy z Hiszpanami; ale zamysły jego uprzedził Bolivar i kasał go z wszystkimi stronnikami uwięzić, którzy osadzeni są w więzieniu w Gwajauil. Tere Tagle ogłoszony został Prezydentem Rzpltey, a najwyższą cywilną i wojskową władzę posiada Bolivar. Zebrać miał pod swoje rozkazy 15,000 ludzi, a Jenerał Sucre dowodzi oprócz tego 8000 ludzi. (Gazetec Lond.)

Od granic Tureckich d. 8 Marca.

Zanoszone kilkokrotnie od Europejczyków do rządu Greckiego żądanie, zros

były nakoniec ten skutek, że okręty ich nie są więcey od korsarzów Greckich napaſtowanemi. Do portu Saloniki zawinęło kilkanaście Francuzkich okrętów, z których dwa chociaź ściśło były przez korsarzów Greckich niedaleko Voło przetrząśnione, ale żeglugi ich nie zatrzymano. Admiralicyja Grecka wydała do wszystkich zbroynych okrętów swego narodu surowy rozkaz, aby nie dopuszczały się żadnego gwaſtu, a nawet niegrzeczności przeciw Europeyskim okrętom; korsarzom zaś oznaymiła, iż żadney opieki mieć nie będą, skoro bynajmniej neutralność naruszają. Gubernator Saloniki, Ibrahim Basza sprzyja bardzo handlowi Francuzkiemu; ale Angielskiemu z dawniejszych przyczyn czyni przeszkody, o co zachodzą uzalenia. Wszyscy tam uwięzieni Grecy otrzymali wolność, musieli wszelako na przyszłe swoje postępowanie złożyć porękoymią. W Macedonii panowała zupełna spokojność, a na półwyspiu Kassandry wylądowania Greckie sprawiły tylko przemijałą trwożę. Jakoż zdać się, że Grecy nie mieli chęci spotykania się z tamteyszymi Turkami, bo w krótcie z tamtąd odpłynęli. Więcey znaczącem było ich wylądowanie na wschodni brzeg Tesalii; rozdali tam bowiem pomiędzy mieszkańców wiele strzelby i amunicyi i polegała na ich przychylności przy rozpoczęciu nowey kampanii, na którą arszta wielkie czynią przygotowania. Po wielu trudnościach zawrzeć nakoniec mieli z Albańczykami umowę. Ostatni obowiazali się wystawić znaczny posiłkowy korpus; ale nim zacząną zaczepnie działać, pierwey muszą być opanowane twierdze Patras i Lepanto. — Twierdza

Karisto, o której wzięciu kilkokrotnie, a zawsze zmyślono donoszono, miała się nakoniec podług doniesienia przybyłego do Tryestu pod d. 6 b. m. okrętu, istotnie Odysseuszowi poddać. Turecka osada odesłaną być miała do Negreponte. Czyli się i to doniesienie potwierdzi, czas okaże.

O dzisiejszy Grecyi.

Gdy Rzymski Cesarz Trajan wysyłał do Grecyi Maxyma i oddawał mu rządy tey krajiny, rzekł do niego Pliniusz, zaszczycony prayażnią Cesarza, następujące słowa: "Pamiętaj, że w kraju, do którego cię Cesarz posyła, łagodniejsze obyczaje naprzód zakwitły a uniejętności wynalezione były; pomnij, że iestęś wysłany do ludzi, którzy walecznością i zasługami utrzymywali się przy prawach od przyrodzenia nadanych. Szanuj ich dawną sławę, a nawet terażniejszą słabą starożytność. Nie zapominaj, iż to iest kraj, który nam na usilne prośby dał prawa: że się udasz do Aten, że Spartą masz zarządzać; byłoby srogim, okrutnym, barbarzyńskim czynem, miasta te z nazwiska i cienia dawney wolności wyzuwać."

Grecyja i Grecy nie są już dziś tem, czem byli pod panowaniem Rzymian, lecz kraj ten, któremu nie tylko Rzym, ale i cała Europa winna iest swoię oświatę, wiadomości, nauki i kunsztą, zasługuie istotnie na uwagę każdego człowieka, któremu dobro ludzkości nie iest obojętnem.

A wszelako terażniejszy stan tego kraju i ludu tak był dla reszty Eutypry przed niejakim czasem nieznanym, iak gdyby Grecyja iż powierzełni ziemi znikła.

Od początku XIX wieku Grecyja przez tak wielu światłych i uczonych podróżnych, a mianowicie Anglików zwiedzoną została, iż nam nie zbywa na wiadomościach o teraźniejszym stanie tego niegdys kwitnącego i potężnego kraju; i z radością spostrzedz się daie, iż charakter i obyczaje dawnych Hellenów w ich potomkach nie zostały zupełnie zatarte.

Włościwa Grecyja składa się przeszło ze stu większych i mniejszych wysp i z kawału ziemi w kształcie półwyspu, blisko 3 razy tak długiego jak jest szeroki; rozciąga się od 41 do 36 stopnia szerokości geograficznej, a jeżeli Tessalią i Epir wyłączyć zechcemy, od Termopilów rozciąga się w środkowe morze od 39go stopnia. Łatwo ztąd spostrzedz można, iż żaden kraj nie ma tak wiele brzegów morskich, a tem samem tak korzystnego położenia do handlu, równie jak piękniejszego klimatu. Na zachód morze Jońskie oddziela Grecyją od Włoch, a na wschód Egejskie (Archipeląg) od Azji mniejszej. Na murzu Jońkiem, które przez cieśninę Brundisium, zwykłą drogę dawnych Rzymian do Grecyi, z morzem Adryatyckiem jest połączone, leżą tak nazwane Siedm wysp, które w ostatnich zstciu latach rozmaitego doznały losu, aż nareszcie pod nazwiskiem Rzeczypospolitey Jońskiej dostały się pod opiekę Anglii. Morze Egejskie, czyli Archipeląg, zwany od Turków morzem białem, okryte jest 100 mniejszemi i większemi wyspami, z których każda uczonemu czytelnikowi lub pobożnemu Chrześcianowi drogą pamiątkę przypomina. Półwysep Morea, dawniej pod nazwiskiem Pelopenezu, (wyspy Pelops)

była siedliskiem wielu bitnych Królestw i Rzeczypospolitych, i naydłużey się orgżowi Tureckiemu opierała. Ten półwysep łączy się ze stałym lądem Grecyi przez międzymorze Korynckie, mające ledwo milę Niemiecką szerokości.

Stały ląd, siedlisko dawney Rzeczypospolitey Ateńskiej, Tebańskiej, Focydy i Lokrów, stanowi dziś Turecką prowincyją Liwadyją. Z trudnością pod nazwiskiem Setines poznalibyśmy starożytne miasto Minerwy, gdyby świątynia Pallady Ateńskiej dziś jeszcze podziwienią w znawcach nie wzbudzała; z trudnością pod nazwiskiem Stive poznalibyśmy rodziane miasto zwycięzcy pod Leuktrą, Pelopidasa i Epaminondesa. Jeżeli nie zechcemy odebrać Grecyi mieszkania iey Bożków i Muz, to przynajmniej Tessalią liczyć do niej wypada; a tak stały ląd będzie się rozciągał od Saloniki (dawney Tessaloniki) do Koryntu, około 40 mil geograficznych długości, 20 szerokości, a 800 powierzchni. Kraj ten jest w środku przecięty pasmem gór, które się do obu brzegów Egejskiego i Jońskiego morza z linii prostej rozciągają i powiększają się w wysokości od północy do południa. H-metus ma ledwo 700, a Pindus i Parnas przeszło 7000 stóp wysokości. Od tego łańcucha gór, rozchodzą się ku brzegom znaczne pasma pomniejsze, tworząc w kierunku wschodnim Olimp, Ossę i Pelion, tak dokładnie znane z starożytney Greckiey Mitologii. To pasmo rozciąga się do Eubei, teraz wyspy Negreponte. Na zachód zaś idzie pasmo gołych gór przez Epir, Etolią i Akarnanią, co dziś pospolicie Albaniją nazywamy. Kilka równin znacznie nad powierzchnią morza wzniesionych, są po-

przerzynane mnostwem rzeczek, z których jedna tylko przez swoją wielkość na nazwisko rzeki zasłupie, to jest Peneus, zwany teraz Salymprja, przepływa Tessalią aż pod Larysę, która w wyprawach Juliusza Cezara tak ważnym była stanowiskiem, i wpada do morza pod Salonią, zrosiwszy wprzód dolinę Tempe. A opus, który kiedyś swoimi nurtami chciał niebo pokonać, lecz piorunem Jowisza do łożyska został zwrócony; Cephisus, ulubiona kąpiel Gracy, na którego brzegu Temis starożytny Kościół miała; Ilysus pod którego isworami Sokrates młodzież Ateńską uczył mądrości; wszystkie te nazwiska tak brzmiące w dziełach starożytnych, acz sławne, w innych krajach nie miałyby pewnie imienia, a przynajmniej nazywałyby się strumieniami.

Półwysp Peloponezki stanowi, pod nazwiskiem Morei, najmniejszą z Tureckich prowincyj. Tu były niegdyś Argos i Miceny, stolice Agamemnona, pastersza ludow; piaszczyste Pilos mądrego Nestora; Lacedemona z całym swoim następstwem Królów od Menelausa do Agezylausza; tu równiny i pagórki Arkadyi były obrazem szczęśliwości pasterskiego życia; tu Sparta ugruntowała swoją potęgę przez trzy wojny Messenckie. Z całej tej świetności to jedynie pozostało, iż M-reą, ostatnią a krainę Greckich przed stu laty poddać się Turkom musiała. Większa część Morei od północy jest urodzajną równiną, przerwaną w niektórych miejscach wysokimi Cylleńskimi górami; najbardziej na południe leżąca Maina, oddzielona jest od reszty półwyspu, i zasłonięta od napadu nieprzyjaciół, przez pasmo gór Taygetus. Na południowych brzegach, pomiędzy Mainą i Malwazią płynie Eurotas, dziś Wasilipotamo zwany, i wpada do zatoki Lacedemońskiej. Dawna Sparta stała nad brzegiem tej rzeki. Największa rzeka w Morei jest Alfeusz, sławna przez igrzyska Olimpijskie. — Powierzchnia Morei wynosi około 400 geograficznych mil kwadratowych.

Największa z wysp Greckich, jeżeli za taką nie chcemy uważać Kretę (teraz Kandyą), kolebki owisza i Cypru, gdzie Wenera miała sławny kościół i Kapłana wstawionego także kuzsztem rzeźbiar-

skim Pigmaliona, a to dla ich zbytecznego oddalenia, jest Eubea, teraz Negrepontem zwana. Jej odległość od stałego lądu przy stolicy Negrepont (dawniey Chaleis), tak mała jest, że z tego miasta do wiszy na cjańinie prowadzi most spuszczaony, a ztąd aż do wybrzeża Liwadyjskiego most kamienny z pięciu arkad złożony. Przez całą Eubeę wzdłuż ciągnie się pasmo gór Tessalskich. Ze strony południowej, naprzeciwko Aten, leży ważna twierdza Karysto, którą Grecy tej zimy opanowali, a która przez swe położenie jest panją nie tylko całej wyspy ale i obwodu Attyckiego.

Siedm wysp Jońskich podług ludności i wielkości tym porządkiem idą: 1) Korfu, dawniey Koreyra. 2) Cefalonia. 3) Zante, dawniey Sacynthos. 4) St. Maura, niegdyś Leukadya. 5) Itaka, teraz Theaki. 6) Cerigo, niegdyś Cythera na lewem wybrzeżu Morei. 7) Pyxa albo na lewem wybrzeżu Korfu.

Liczne wyspy Archipelagu czyli morza Egejskiego (od Turków zwanego także morzem białem) dzielą się na Cyklady i Sporady; z których tamte w kierunku zachodnim leżą blisko Morei, ostatnie w wschodnim blisko wybrzeża mafey Azji. Wszystkie Greckie wyspy razem wzięte mają niemal powierzchnią tak wielką jak Morea; tak, iż cała Grecyja, to jest, stały ląd z wyspami, i półwyspami wynosi 1000 mil kwadratowych.

Ludność tych krajów wynosi, biorąc środek z rozmaitych podań podróżnych różniących się od siebie, cztery miliony; z których połowa na stałym lądzie, milion w Morei i Negrepontie, a reszta na wyspach mieszka. Jest to mieszanina Greków, Turków, Mahometanskich Albańczyków, Indyjan, Cyganów, Włochów i innych Europejczyków, którzy tu, dla rozróżnienia od Greków, imię Franków mają. Można jednak przyjąć, że trzy czwarte części są prawdziwi Grecy, potomkowie Hellenów albo Homerowych Demów. Jeżeli przydamy do tego Greków, którzy w mniejszej Azji mieszkają w niegdyś tak kwitnących miastach Jońskich, tudzież tych, co się w Rosyi, w Niemczech, w Turcyi Europejskiej i t. d. znajdują, to można ludność wszystkich do czterech milionów rachować.

D O D A T E K
D O N E 27.
G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

z KRAKOWA DNIA 4 KWIETNIA 1824 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Paryża d. 26 Marca.

Dnia 17 była trzechgodzinna rada u Ministra Lauriston, a d. 18 powtórna Ministrowska rada na której sam Król przyzydował.

Obiory są ukończone i w pałacu Louvre czynią przygotowania do rozpoczęcia posiedzeń izby Deputowanych. Wszystkich zwrócona jest uwaga na te posiedzenia. Podczas ostatnich posiedzeń liczyła opozycja 110 członków, a teraz zaledwo mieć będzie 17 przeciw 413 prawdziwym reprezentantom Francyi. Francya okazała się teraz wyraźnie przychylną do Króla i nadaney przez niego konstytucyi. Nie wypada zatem obawiać się naduzycia z zwycięstwa, bo im słabszą jest opozycja, tem większey sprawiedliwości i umiarkowania spodziewać się należy.

Na zdanie sprawy Ministra sprawiedliwości zamienił Król karę śmierci Lona, należącego do spisku przeciw królowi, na dożoetnie więzienie.

Wiadomość o ukończoney wojnie przeciw Hiszpanii posłał Konsul general-

ny Francuzki w Aleppo, P. Lessep, do Jerozolimy. W kościele Grobu Świętego odprawione zaraz zostało z tego powodu nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum*. Xięża strzegący Grobu przeznaczyli dla Xcici Angouleme wieniec laurowy, który poświęciwszy, w zapieczętowanej skrzynce wraz z opisem odbytego obrządku, posłali P. Lessep, z poleceniem aby przesał go przez ręce P. Chateaubriand Xciu Angouleme.

Dotąd niema zupełnego wydania dzieł sławnego Descartes; Nauczyciel tutejszy Wiktor Cousin trudni się użytecznym tem przedsięwzięciem. Zbiór ten składać się będzie z 8 do 9ciu tomów i przed upłynieniem roku tego, ukończonym zostanie.

W kościele S. Szczepana w Tuluzie ochrzczołą została przed kilku tygodniami ośmiolatnia żydóweczka, którą Deputowany Ricard i Pani Juigné do chrztu trzymali. Nowo ochrzczoła iadła potem obiad u Prefekta.

Dziennik Gwiazda donosi iako rzecz ważną, że w Zjednoczonych Stanach

północy Ameryki, Katolicki Misyjonarz nazwiskiem Richard, jest członkiem Kongressu.

Przędzenie bawełny jest od wielu lat w departamencie niższej Sekwany znaczną gałęzią zarobku. Przed 40 laty znawdowały się tylko ręczne przędzarki i w r. 1790 liczba ich wynosiła do 196,000. Na ówczas mimo zachęcania rządu nie powiódł się usiłowania do zaprowadzenia Angielskich machin, gdyż w r. 1789 wybuchnął formalny bunt pomiędzy robotnikami, którzy wszystkie maszyny potłukli. Tymczasem pochop do nowej pracy nie ustał; robotnicy uspokoił się i wkrótce wodne maszyny zajęły miejsce dawniej mechanicznych. To udoskonalenie zrobiło wielką zmianę w tej odnodze przemysłu; robione z takowej przędzy materye sprzedawane być mogły po taniej cenie. Tam gdzie niema wody zaprowadzono parowe maszyny. Poruszanych wodą machin liczą teraz w tym departamencie 121. W miasteczku Darnetal znajduje się ich 10, które rocznie 500,000 funtów bawełny wyprzędzają i 900 robotników zatrudniają, którzy rocznie zarabiają 450,000 Fr. Trzecią część tego przędzenia odbywa się dla braku wody rękami.

Z Rzymu d. 6 Marca.

Mieliśmy tu przez kilka dni najpiękniejszą wiosenną porę, ale d. 3 b. m. z rana zobaczyliśmy otaczające miasto nasze wzgórza śniegiem okryte. Pod tą strefą widzieć 3 Marca śnieg, należy do rzadkich zdarzeń.

Kaznodzieja podczas postu w Kwirinalnym Papieżkim zamku jest Kapucyn Ojciec Ludwik Frascati, i wczoraj miał

w obecności wszystkich kardynałów pierwsze kazanie; w monowa młodego tego zakonnika powszechnie dziwną była.

W Neapolu wystawiony jest na loteryą wspaniałe pałce, z bundynkami, ogrodami, galerią obrazów i wazonów, w wartości 137 tysięcy Neapolitańskich dukatów (po Złp. siedem) za stawkę po 3 dukatów.

Z Bruxelli d. 16 Marca.

W Gandawie odbędą się d. 15 b. m. wyścigi ludu w śpiewach. Nagrodą pierwszeństwa jest honorowy medal, &c.

Okazują się tu te aż fałszywe 200 frankowki z miedzi pozłacane z wizerunkiem Ludwika XVIII i r. 1815. Przez wagę można je wszelako rozpoznać.

Gazeta Góńce Muzy, wychodząca w Leodyum, przywodzi za dowód jak wielki jest brak pieniędzy w Xięctwie Luxemburskiem, że stado owiec sprzedano sztukę po 80 centimów (niepełna 40 groszy polskich.) Lubo donoszący to nie zaręcza za pewność, zda się jednak być podobnem sądząc po niskiej cenie zboża w tem Xięctwie.

Wynalazcy niepropuszczającego wody i drzewo przeciw zgniliznie zachowującego papieru z mchu morskiego robionego Houten z kompanią w Rotterdamie, otrzymali teraz od Króla na 10 lat wyłączny przywilej. Wezwali oni przełożonych ubogich zakładów po gminach, aby zmusili ubogich do zbierania mchu morskiego, który po oznaczonej cenie zakupywać będą. Nader ważne to odkrycie dla budowy okrętów i h. draulicznych robót, podaje razem sposobność zarobku ubogim.

Pod Antwerpią zdarzyło się d. 12 Marca w wieczór nieszczęście, że stoiąca na Skalzie szalupa z porucznikiem i 4 ludzmi przez wiatr przewróconą została, z której nikt wyratowanym być nie mógł.

TEATR NARODOWY.

Dla nagłej choroby Pani Ricordi i P. Cinelli opera, to jest 2gi akt *Włoszka w Algierze* przez afiszę na dzień dzisiejszy zapowiedzianej, odłożona została na Czwartek d. 8 Kwietnia, w miejsce tej zaś dana dziś będzie przez Polskich Artystów opera w 2 aktach *Święto Słońca Braminów*.

W następujący Wtorek, to jest d. 6 b. m. i r. na benefis Szymona i Marcyaniny Włodków, daną będzie wcale nowa Krotofila w 2 aktach, naśladowana z Angielskiego, ool nazwiskiem: *Ton Modny pod schodami*, czyli *Komedyja w przedpokoiu*. Poprzedzi Komedyja w 1 akcie z francuzkiego, pod nazwiskiem: *Przepirzenie*. Zakończy spektakl Komedyo-Opera w 1 akcie, przez L. A. Dmuszewskiego napisana, pod nazwiskiem: *Sekretarz i Kucharz*.

Wysokość Barometru w miesiącu Marcu i K.			Stan Termometru 1824 r.			
D.]	rano	popo:]	wie:	rano	popo:]	wie:
27	27.1.0	27.2.0	27.3.2	-0.2	†1.	†0.6
28	27.4.0	27.1.6	27.4.4	0.	†1.8	†0.8
29	27.3.5	27.3.0	27.3.2	-0.2	†1.	-0.2
30	27.3.11	7.4.0	27.3.11	-1.	†3.	†.
31	27.2.0	27.2.5	27.1.0	-2.4	†4.4	†2.
1	27.1.8	27.2.9	27.3.1	†1.	†5.	†2.
2	27.3.8	27.3.1	27.2.3	-1.8	†5.	†0.

U W I A D O M I E N I E.

C. K. do sprzedaży Dóbr Skarbowych w Galicyi ustanowiona Kommissyia ogłasza, że w biegu miesięcy Maja i Czerwca 1824 następujące do Skarbu Kameralnego i funduszy politycznych należące Dobra, przez publiczną licytacyją w Lwowie sprzedawane będą:

1. Trzy oddziały państwa kameralnego Nowogotargu w Cyrkule Sandeckim, składające się z szesnastu posad, za cenę fiskalną 62.406 ZR. w monecie kruszce:
2. Państwo Kameralne Grodek, zawierające w sobie trzydzieści posad, w Cyrkule Lwowskim położone, w sześciu oddziałach, za sumę szacunkową razem wziętą 335.059 ZR. 40 kr. m. kr.
3. Państwo kameralne Jaworów, składające się z 2 osad, w Cyrkule Przemyśkim położone, w czterech oddziałach, za sumę fiskalną razem wziętą 215.530 ZR. 20 kr. w m. kr.
4. Dobra kameralne Grybów, w Cyrkule Sandeckim, z sześciu posad składające się za cenę fiskalną 29.914 ZR. w m. kr.
5. Państwo kameralne Nowy Sandec, składające się z 37 posad, w siedmiu oddziałach, za sumę szacunkową razem wziętą 82.895 ZR. m. kr.
6. Wsie Widetka, Kupno i Poręmba w Cyrkule Rzeszowskim, jako część dawnego państwa Bratkowickiego, za 21.015 ZR. 35 kr. m. kr.
7. Włość kameralna Lubica w Cyrkule Żółkiewskim, za 17,746 ZR. 50 kr. w monecie kruszcowej.
8. Wsie Smorze i Klimiec w Cyrkule Stryjskim, za cenę fiskalną 34,413 ZR. 32 1/2 kr. w m. kr.

Każdy oddział tych Dóbr osobno sprzedawany będzie.

Dnie licytacji, i rubryki przechodów z tychże odesobnionych Dóbr, wraz z cenami fiskalnemi pojedynczych oddziałów powyższych Dóbr, ogłoszone będą publicznie, osobnemi obwieszczeniami.

Mającym chęć kupowania wolno jest, opisanie Dóbr i warunki sprzedaży, w G. K. Galicyjskiej Administracyi skarbowych przeyrzeć, równie też na miejscu, o stanie przedmiotu, licytować się mającego, przekonać się.

Przed oddaniem Dóbr, zapłacona być ma, przy tych Dobrach, gdzie oferta 50,000 ZR. przenosi, tylko trzecia część, a przy innych połowa, reszta zaś podzielona będzie na pięć równych rat rocznych.

Cena szacunkowa tych Dóbr, jest podług najmierniejszych zasad, to jest z 10ciu letniego przecięcia dochodów z własnej Administracyi tychże, powzięta.

Od C. K. Kommissyi do sprzedarzy Dóbr Skarbowych w Galicyi ustanowionej.

We Lwowie dnia 3 Marca 1824.

DONIESIENIE o SPRZEDARZY DOBR SKARBOWYCH w GALICYI.

Dnia 31 Maja 1824 o godzinie 10 przed południem sprzedawane będą publicznie w Domu Gubernialnym we Lwowie Dobra Skarbowe w Cyrkule Rzeszowskiem położone: Widelka, Kupno i Polemby z folwarkiem do tego należącym Germanówka. Cena szacunkowa 21,015 ZR. 35 kr. mon: konw: którey iota część przed licytacją złożona lub zabezpieczona być ma jako wadium.

Rubryki dochodu są: 28,652 dni ciągłych, 9050 pieszych, 235 f4 kapłonów, 374 kur, 3357 iay, 396 sztuk przędzy z włókna pańskiego, 98 korcy 8 garcy owsa osepowego, 686 ZR. 3 kr. Czynszu gruntowego, i innych, 4 morg. 317 sążni □ pola ornego, 12 morg: 1153 sążni □, 15k 41 inorg: 595 sążni □. korzowisk 2,58 morg: 985 sążni □ lasu, wreszcie dochód z propinacyi.

Dnia 1 Czerwca 1824 o godzinie 10 przed południem sprzedawane będzie publicznie w tym samym miejscu Państwo kameralne Grybów w Cyrkule Sandeckim położone, do którego należy Miasto Grybów i wsie: Siolkowa, Wyzna, Biłta, Kosłowa, Binczarowa i Bogusza; tudzież Woytostwa: Wróblówka (Soffinow.)

Cena szacunkowa jest 29,914 ZR. w mon: kon.

Rubryki Dochodu następujące: 6370 dni ciągłych czworobydlnych, 6802 pieszych, 576 ZR. 11 kr. czynszu w gotowiznie gruntowego, polowego, ozrodowego, i za przywóz kłoców i t. p. 93 morgów 271 sążni □ ogrodów, 295 morg:, 246 sążni □ pola ornego, 33 morg: 1323 sążni □ 15k, 3 morg: 1270 sążni □ pastwiska, 1449 morg: 464 sążni □ lasu, i prawo propinacyi, polowania i młynowego.

W tych dobrach znajduje się także potrzebne zabudowanie mieszkalne, gospodarskie, karczmy, i domy szynkowe.

D O N I E S I E N I A.

Dnia 5 Kwietnia r. b. o godzinie 9tej ranney rozpocznie się w pomieszkaniu podpisanego Notaryusza publicznego przy Ulicy Grodzkiej pod L. 180 Licytacja Obrazów olejnych Włoskich różney wielkości i ceny, przytem Xiążek w różnyh językach i Kart geograficznych. — Kraków dnia 28 Marca 1824.

Ant. Matakiewicz.

Propinacya, Karczma zażędna, Młyn wielki o 3ch kamieniach na rzece Sreńniawie ze wszystkimi rekwiizytami, z 15k3 i gruntem w wygodnem mieszkaniem z ogrodem na 1arzyny, są do puszczenia w Bobinie w Powiecie Szkalimierskim 3 mil od Krakowa, z wolnej ręki; ktoby sobie życzył kontrakt na lat 6 otrzymać, ma się udać do Kamienicy J. W. Siemońskiego w Krakowie pod Nrem 550 a tam informacyą odbierze. Kontrakt można mieć od S. Jana r. b. lub natychmiast od dnia wzięcia.